

O pewnych teczkach z archiwum Hadży Seraji Szapszała

Wśród ogromnej liczby materiałów przechowywanych w Bibliotece Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk, w kolekcji Seraji Szapszała znajdują się dwie teckki o sygnaturze F143-1310, zawierające przeważnie materiały prasowe, jak podano w katalogu, z lat 1922–1959. Daty skrajne są mylące, gdyż najwcześniejszą publikacją jest numer krymskotatarskiej gazety „Terdziman” („Tłumacz”) z 16 stycznia 1901 r.

Przeglądając te materiały, możemy się zorientować, jaki był krąg zainteresowań Seraji Szapszała. Zajmował się historią Karaimów, kolekcjonował zatem wszelkie publikacje na ich temat w różnych językach oraz inne związane z nimi świadectwa. Materiały te, wraz z pracami samego Szapszała, stanowią większość jego kolekcji. W teczkach znajdujemy gazety i wycinki w języku rosyjskim, m.in. artykuł Ananiasza Rojeckiego o Karaimach („Wilenskoje Słowo” z 15–16 października 1920), dwa artykuły autorstwa Włodzimierza Habdanka-Kossowskiego opublikowane w „Pariżskim Vestniku” (w tym jeden z 1943 r.), artykuł o Mojsieju Kefelim (wycinek z 1933 r. z niezidentyfikowanej rosyjskojęzycznej gazety ukazującej się we Francji), opowiadanie Kseni Abkowicz pt. *Ofiara jeziora* zamieszczone w wychodzącym w Taszkencie dzienniku „Turkiestanski Kurier” 15 maja 1915 r., jak też poświęcone Chazarom trzy artykuły z różnych rosyjskojęzycznych gazet. W większości są to materiały z przedwojennych wydawnictw emigracyjnych z Rygi, Berlina i Paryża. Znajdujemy też jednak zachowany w idealnym stanie egzemplarz radzieckiego magazynu „Ogoniok” nr 19 (505) z 10 maja 1934 r. z materiałem pt. *Jubileusz tysiąclecia Ferdousiego*. Szapszał uczestniczył w obchodach jubileuszu w Warszawie i przy tej okazji otrzymał od rządu Persji (tak wówczas nazywał się oficjalnie Iran) pamiątkowy medal. Dokumenty dotyczące tego wydarzenia są przechowywane osobno w teczce sygn. F143-173.

Znaleźć tam można także wycinki z radzieckich gazet powojennych, takich jak „Prawda”, „Izwestia”, „Sowieckaja Litwa”. Dotyczą one zawodowych zainteresowań Seraji Szapszała: polityki władz w zakresie publikacji prac naukowych, certyfikacji pracowników nauki, krytyki i samokrytyki. Interesował się historią, wydarzeniami politycznymi na Bliskim Wschodzie, zbierał gazety i artykuły w językach turekijskich. W teczkach znajdziemy wycinki m.in. artykułów o Michaiile Sałtykowie-Szczedrinie, o szkicu manuskryptu Hadży Murat oraz... tabele wyników loteryjnych.

Znacznie bardziej interesujący jest wybór wcześniejszej prasy radzieckiej, z okresu pierwszej i drugiej okupacji sowieckiej w czasie II wojny światowej. Litwa została wcielona do ZSRR 3 sierpnia 1940 r., a 23 czerwca 1941 r. znalazła się pod okupacją nazistów. Z tego okresu pochodzi 15 wycinków z gazet, m.in. „Prawdy”, „Izwestii”, „Czerwonego Sztandaru”. Zbierającemu istotne wydały się informacje o związkach zawodowych, wydawaniu paszportów, wakacjach robotników, zdecydował się zachować także obszernie sprawozdania z VI i VIII sesji Rady Najwyższej ZSRR, artykuły o wyborach do niej, raport pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego KP(b) Antanasa Snieczkusa. Zachowała się także relacja przewodniczącego radzieckich komisarzy ludowych Litewskiej SRR, Mieczysłowa Gedwilasa opublikowana w nowej litewskiej gazecie „Nowaja Żiźń”, a także obszerny artykuł pt. *Leninowsko-stalinowska polityka narodowa*. W teczkach znaleźć można obok ateistycznych artykułów z gazety „Bezbożnik” także wycięty z niej portret przewodniczącego Komisariatu Obrony, Klimenta Woroszyłowa, zajmujący jedną czwartą strony gazety.

17 września 1939 r. wojska radzieckie przekroczyły granicę Polski i 18 września weszły do Wilna. Zajęte tereny zostały przyłączone do Białoruskiej SRR (dopiero 10 października 1939 r. Wilno i Wileńszczyzna zostały przeka-

Wśród materiałów znajdują się wycinki zarówno z rosyjskiej prasy emigracyjnej, jak i gazet wydawanych w ZSRR.



zane Litewskiej SRR) i od razu utworzono tymczasową administrację białoruską. Zaczęły wychodzić gazety – „Prawda”, „Czyrwonaja Zmiena”, „Wilenskaja Prauda”. W kolekcji zachowały się cztery egzemplarze gazet z tego okresu. We wszystkich znaleźć można doniesienia o zdobyciach terytorialnych Armii Czerwonej, w „Czyrwonej Zmienie” – duży portret marszałka Woroszyłowa na koniu, w „Wileńskiej Prawdzie” artykuł z podziękowaniami dla armii radzieckiej, wyrażający radość i pragnienie życia w ZSRR.

Nie bez kozery wymieniam radzieckie gazety, artykuły i portrety Woroszyłowa, które Seraja Szapszał przechował przez cały czas niemieckiej okupacji, od 23 czerwca 1941 r. do 13 lipca 1944 r. Czym innym jest bowiem czytać jego autobiografię, gdzie pisze, że przez cały okres nazistowskiej okupacji przechowywał portrety Lenina i Stalina, a czym innym wziąć do ręki gazety, za posiadanie których groziła śmierć.

Można by powiedzieć, że stosunkowo łatwo było mu je przechować, gdyż Niemcy darzyli Seraję Szapszala poważaniem jako naukowca i zwierzchnika wyznania karaimskiego. Zezwolili przecież na zachowanie jego kolekcji w Wilnie, chociaż zamierzali wywieźć ją do Niemiec. Zupełnie inny stosunek miała do niego władza radziecka. 4 lipca 1948 r. „Sowietskaja Litwa” zamieściła artykuł niejakiego P. Berżinisa *O sprawach muzealnych*, w którym napisano: „Wierzący Karaimi zdecydowanie protestują (...) przeciwko temu, że Akademia Nauk Litewskiej SRR wyznaczyła zwierzchnika karaimskiego kościoła, pana Szapszala, sprawującego posługę religijną, równocześnie na stanowisko dyrektora muzeum karaimskiego (...). Są tam przecież tylko trzy stare siodła, dwie szable tureckie i zdjęcia Karaimów z polskim ministrem i szefem policji”. Tymczasem wydany w 2003 r. katalog kolekcji muzealnej Seraji Szapszala obejmuje aż 872 pozycje!

Z jednego z zachowanych pism Szapszala, datowanego 6 kwietnia 1948 r., wynika, że został zmuszony do napisania wyjaśnienia, skierowanego do Małygina, kierownika cenzury (Glavlit) w Litewskiej SRR, w sprawie dwunastu zeszytów wydawanego w Japonii tatarskiego czasopisma „Yapon Mukhberi” z lat 1936–1937, o których zabranie z mieszkania muftiego Jakuba Szynkiewicza po wyjeździe tego z Wilna w 1944 r. posadzano Szapszala. Odpowiadając na zarzuty, tłumaczy, że już ich nie posiada, ponieważ były zniszczone i zostały od razu spalone. W wyjaśnieniu tym wyraźnie widać obawę przed rewizją.



Mimo tych obaw Seraja Szapszał zachował wydawnictwa rosyjskiej emigracji publikowane w Konstantynopolu – egzemplarz gazety „Ruszkaja Prawda” z lipca–sierpnia 1927 r., pełen haseł: „Komunizm umrze – Rosja nie umrze”, „Precz z władzą komisarzy! Niech żyje rosyjski rząd chrześcijański!” i apeli: „Terror narodu rosyjskiego musi odpowiedzieć na terror czerwonych komisarzy”. W sumie osiem stron zacieklej agitacji i wezwań do wojny z ZSRR.

Na łamach tej gazety znajdujemy parafrazę *Międzynarodówki* zaczynającą się tak:

Интернационал на Русский лад
Вставай народ поработенный
Под игом красных и жидов!
Кипит наш разум возмущенный
И в смертный бой идти готов.
Это будет последний и решительный бой
Вперед за Русь Святую и Крест над ней святой!

Łatwiej było zapewne ukryć jedną gazetę niż dwanaście zeszytów tatarskiego czasopisma, o których istnieniu wiedziały już odpowiednie organy, a odnalezienie tego *corpus delicti* skutkowałoby wyrokiem, którego Szapszał mógłby nie przeżyć. Pojawia się pytanie, dlaczego przechowywał tę jedną gazetę, narażając się na niebezpieczeństwo w razie rewizji? Wszak podczas pobytu w Konstantynopolu trzymał się z dala od rosyjskiej emigracji i nie przyjął paszportu nansenowskiego. Dzięki temu zachował dostęp do radzieckich przedstawicielstw dyplomatycznych i możliwość komunikowania się z radzieckimi turkologami przyjeżdżającymi do Turcji. Z innych emigranckich wydawnictw zachował tylko wycinki. Odpowiedzi na pytanie, dlaczego postanowił zatrzymać właśnie ją, prawdopodobnie nigdy już nie uzyskamy.

Aleksander Babadżan

Wśród wycinków znajdujemy karykaturę sowieckiego reżimu i Stalina pochodzącą z numeru z 8 sierpnia 1931 r. wydawanej w Rydze gazety „Siewodnia”.

Przekład z języka rosyjskiego
Daniel Czachorowski